

Warszawa, 27 sierpnia 2021 r.

WSPÓLNE STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW ORAZ POLSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARCZEGO WS. PROPOZYCJI PODATKOWYCH Z POLSKIEGO ŁADU

Polski Ład był komunikowany jako program prorozwojowy, a w części podatkowej ukierunkowany na obniżanie obciążeń. Już w momencie przedstawienia wstępnych założeń można było jednak zauważyć, że nie wszyscy na proponowanych rozwiązaniach zyskają, a dla niektórych mogą być one wręcz zabójcze. Mając to na uwadze, w trosce o tempo rozwoju polskiej gospodarki w okresie postpandemicznej odbudowy, przedstawiamy kluczowe uwagi i zastrzeżenia do konsultowanego właśnie projektu ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że podwyższenie kwoty wolnej od podatku i waloryzacja kwoty wyznaczającej drugi próg podatkowy, to działania korzystne i zasługujące na poparcie. Podkreślamy jednocześnie, że nie mają one charakteru reformatorskiego – to po prostu racjonalne i długo wyczekiwane posunięcie dostosowujące wspomniane kwoty do realiów gospodarczych i standardów europejskich. Być może warto byłoby w tym zakresie pójść dalej i powiązać zarówno kwotę wolną, jak i kwotę wyznaczającą drugi próg podatkowy, z konkretnym wskaźnikiem, takim jak np. minimalne albo prognozowane przeciętne wynagrodzenie za pracę w danym roku. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie byłoby konieczności cyklicznej waloryzacji tych wartości.

Mamy wątpliwości dotyczące jakości danych wykorzystanych do przygotowania Polskiego Ładu. Opracowania MF dot. obciążeń podatkowo-składkowych pracowników sugerują rozkład dochodów nieprzystający do obserwacji realnych uczestników życia gospodarczego i do faktycznej sytuacji na rynku pracy. Być może wynika to z uwzględnienia w kalkulacjach osób utrzymujących się głównie ze świadczeń społecznych lub podejmujących prace dorywcze i tymczasowe. Jeśli Polski Ład ma być programem prorozwojowym, to musi uwzględniać przede wszystkim osoby biorące czynny udział w życiu gospodarczym.

Jako odpowiedzialni uczestnicy debaty publicznej zdajemy sobie sprawę z faktu, że uszczuplenie wpływów budżetowych wynikających z obniżenia klina podatkowego dla części pracowników wiąże się z koniecznością znalezienia źródła finansowania. Zdecydowanie sprzeciwiamy się jednak obciążaniu kosztami tej reformy wyłącznie polskiego małego biznesu. Proponowana, radykalna podwyżka składki zdrowotnej dla przedsiębiorców, wraz z uniemożliwieniem jej odliczenia, wiąże się

z gwałtownym i bardzo szybkim zwiększeniem obciążenia firm. To działanie antyrozwojowe i uderzające w polską przedsiębiorczość.

Mając na uwadze powyższe, proponujemy alternatywne źródło sfinansowania reformy – wprowadzenie minimalnej wysokości podatku CIT dla dużych firm, liczonej od przychodu. Większość dużych podatników w Polsce nie płaci ani złotówki podatku CIT. Inne niekiedy płacą podatek w niższej wysokości, niż kwoty uzyskanej pomocy publicznej. To sytuacja niemożliwa do zaakceptowania – polskie państwo musi zacząć skutecznie egzekwować zobowiązania podatkowe od międzynarodowych korporacji korzystających ze schematów optymalizacyjnych.

W związku z zaprezentowaną w czerwcu Strategią Demograficzną 2040 należałoby rozważyć wprowadzenie do [#Polskiład](#) możliwości rozliczania podatku PIT przez małżonków wraz z dziećmi. Dotychczas takie uprawnienia mieli jedynie rodzice samotnie wychowujący dzieci. Z raportu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wynika, że miesięczny dochód rozporządzalny na osobę w rodzinie maleje z każdym kolejnym dzieckiem. Wprowadzenie możliwości rozliczania PIT z dziećmi dla małżeństw, zrówna je w prawach z rodzicami samotnie wychowującymi dzieci oraz spowoduje, że głównymi beneficjentami podwyższonej kwoty wolnej od podatku obok emerytów będą rodziny. To rozwiązanie może wyraźnie poprawić status ekonomiczny rodzin wielodzietnych i być istotnym elementem Strategii Demograficznej przyczyniającym się wydatnie do zwiększenia dzietności polskich rodzin.

Rozumiemy, że zmiany w zakresie zasad opłacania składki na NFZ przez pracowników i przedsiębiorców związane są z koniecznością zwiększenia nakładów na system opieki zdrowotnej. Nie sprzeciwiamy się temu celowi. Zwracamy jednak uwagę na fakt, że zwiększonemu finansowaniu powinna towarzyszyć troska o jakość i efektywność wydatkowania środków, a wszelkie zmiany w zakresie systemu podatkowo-składkowego powinny być projektowane w taki sposób, by nie uderzały w ledwie tworzącą się polską klasę średnią.

Zwracamy uwagę na fakt, że polski system podatkowy już w tej chwili jest jednym z mniej spójnych i przejrzystych systemów w Europie. Proponowane w Polskim Ładzie ulgi i specjalne zasady opodatkowania dla niektórych podmiotów, jakkolwiek motywowane chęcią wspierania innowacji, doprowadzą do dalszego skomplikowania systemu.

Z uwagi na zasadniczy charakter proponowanych w Polskim Ładzie zmian i wszystkie wskazane wyżej uwarunkowania, konieczne jest kontynuowanie dialogu nad kształtem reformy polskiego systemu podatkowego. Uważamy, że nie może ona uderzać w polski, najmniejszy biznes, a powinna raczej

doprowadzić do tego, by koszty związane ze zmniejszeniem klina podatkowego dla części pracowników zrekompensowane były wprowadzeniem uczciwych i sprawiedliwych zasad opodatkowania międzynarodowych koncernów korzystających w tej chwili ze schematów optymalizacyjnych.